

Nag, 100 '98

- Czego chcecie o tak pźnej godzinie?
- Wyspowiada nas ksiądz?
- W imię boga nie!
- Aaa hahaha...

De Puta Madre Matando Gueras

N. A. S. znowu kurwa naciera

Yo mźj rap to furja i agresja

Nawet nie wiesz kurwo co cię dzisiaj czeka

Kogo nienawidzę powiem wam

Na wszystkie te osoby dzisiaj sram

Zaczniemy od radia katolickiego

pierdolonego heretyckiego

Żalicie się świnie że w Polsce jest źle

Ale to właśnie przez was tak kurwa jest

Ludzie do was dzwonią to im wmawiacie

Że przez komunistźw nie ma żarcia w chacie

Stare kurwa panny i jebane pedały

Pomału ten kraj robi się za mały

Nie podoba wam się pizdy pornografia

A same się po cichu rżniecie po szafach

Robicie lachę lepiej od dziewczyn

Ktźre pozują do zdęć żeby z czegoź

Dziecko moje z hartownej stali

Wykuj gwiazdę ona cię ocali

Powieś ją w miejscu gdzie kiedś wisiał krzyź

Boga już nie ma z Leninem idź wzwyż

To jest kurwa pieprzona prowokacja

Po czyjej stronie jest jebana racja

Przestańcie nadawać bo was kurwa wysadzimy

Wyjebimy wypierdolimy

Kraina wiecznych łowźw czeka

Śmierć nie patrzy i nie narzeka

Zastanźwcie się dobrze co robicie

I czy w tego Boga co trzeba tak mocno wierzycie

Wypierdolę was w kosmos wy gnidy zaszrane

Jestem nienormalny jestem zwykły chamem

Jestem kurwa prosty i niewyuoczny

Ale do walki z takimi śmieciami jak wy zawsze gotowy

Domowe przedszkole kończy dwa jabole

A pani od rana chodzi napizgana

Programy telewizyjne edukacyjne

Myślenie schematyczne działania konstruktywne

Mały chłopczyk już nie wie jak ma żyć

Bo inaczej tatuś kijem w mordę będzie bić

Nasza telewizja jest kurwa katolicka

I co na to powie prawdziwy komunista

Na Koły my świnie do obozźw zagłady

Odpokutujcie tam kurwa swoje wredne kary

Chuje muje dzikie węże

Spadną na was ogniste oręże

Cyklon B a tribute to Euronimus

Nie będzie żadnej taryfy ulgowej

Do ziemi do gnoju schowaj swoją głowę

Slangi gangi podniesione rangi

Yo odpierdolił już nawet jelonek Bambi

Ale jak mźwi SE Sekator ja to pierdolę

Prędzej czy pźniej wyląduję w dole

Za biurkami siedzą świnie dobrze wiemy

Ale perfidnie dupę im liżemy

A ja nie a ja nie pierdolcie się

Wypierdolę was w kosmos wy gnidy zaszrane

Jestem nienormalny jestem zwykły chamem

Jestem kurwa prosty i niewyuczony

Ale do walki z takimi śmieciami jak wy zawsze gotowy

Mam w dupie pomniki cmentarze defilady
Kto siedział za komuny teraz się skarży
Jak mu było źle jak bardzo się bał
Tylko o jednej sprawie skurwysyn zapomniał
Jak donosił esbekom konfident pierdolony
Za pieniądze by sprzedał nawet ży cie swojej żony
Dziadek im nie krzyczy bo się udusi
Dziadek pod ziemię wyjechać musi
Po co stare baby robią się na b&#oacute;stwa
Jak za dwa lata trumna bę dzie pusta
Po chuj to żyje tylko przeszkadza
Truje kurwa dupę i młodym zawadza
Mam w dupie wasz świat i jego zasady
Wiarę w boga naukę i kary
Co tam za ladą stoi za krowa
To matka Polak&#oacute;w jako bufetowa
Wolnorynkowym wampirom m&#oacute;wimy nie
Jazda z Polski spierdalajcie
Ale jestem kurwa dzisiaj wkurwiony
Połowa moich kumplic ma już żony
Mają pracę i normalne ży cie
A dla mnie zostało kurwa ćpanie i picie
Mam dosyć tego świata mam dosyć tego ży cia
&#Oacute;smi dzień pierdolonego picia
Wstajesz pijesz wstajesz pijesz
Czasami zapominasz że w og&#oacute;le żyjesz